

Sygn. akt II Ca 181/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lipca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Zbigniew Ciechanowicz
Sędziowie:	SO Marzenna Ernest SO Sławomir Krajewski (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Magdalena Gregorczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 lipca 2017 roku w S.

sprawy z powództwa **Syndyka Masy Upadłości Centrum (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.**

przeciwko **M. J.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 25 października 2016 roku, sygn. akt I C 54/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że

a) w punkcie I. zasądza od pozwanego M. J. na rzecz powoda Syndyka Masy Upadłości Centrum (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 9.080 (dziewięć tysięcy osiemdziesiąt) złotych i 96 (dziewięćdziesiąt sześć) groszy z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 kwietnia 2015 roku i oddala powództwo w pozostałej części;

b) w punkcie II. zasądza od powoda Syndyka Masy Upadłości Centrum (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz pozwanego M. J. kwotę 338 (trzysta trzydzieści osiem) złotych i 38 (trzydzieści osiem) groszy tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Marzenna Ernest SSO Zbigniew Ciechanowicz SSO Sławomir Krajewski

Sygn. akt II Ca 181/17

UZASADNIENIE

Powód Syndyk Masy Upadłości Centrum (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w S. w dniu 16 czerwca 2015 roku wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego M. J. kwoty 21,284,86 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 4 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty i kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany w odpowiedzi na pozew domagał się oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powoda kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 25 października 2016 roku, Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie, sygn. akt I C 54/16, w punkcie I. oddalił powództwo oraz w punkcie II. zasądził od powoda Syndyka Masy Upadłości Centrum (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w S. na rzecz pozwanego M. J. kwotę 2417 zł, tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych:

Centrum (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. prowadziła działalność od lutego 2011 roku. Prezesem zarządu spółki do września 2012 roku był R. O., który został pozbawiony tej funkcji w związku z prawomocnym wyrokiem karnym. Przedmiotem działalności gospodarczej spółki było głównie świadczenie usług finansowych, polegających na inwestowaniu środków pieniężnych inwestorów.

W dniu 28 czerwca 2011 roku pomiędzy Centrum (...) sp. z o.o. w S., a M. J. została zawarta „Umowa (...) nr (...)”. W § 1 umowy zastrzeżono, że klient postawi do dyspozycji Centrum (...) Sp. z o.o. w S. środki pieniężne w wysokości 10.000 zł na okres 12 miesięcy ze stałą stopą zwrotu 15 % w skali miesiąca. W § 2 umowy wskazano, że klient w celu realizacji umowy środki pieniężne winien wpłacić na rachunek Centrum (...) sp. z o.o. w S. w ciągu 2 dni od dnia zawarcia umowy. Zgodnie z treścią § 3 umowa obowiązywała od dnia zaksięgowania środków pieniężnych na rachunku bankowym Centrum (...) sp. z o.o. w S.. Zgodnie z § 4 umowy kapitalizacja środków pieniężnych klienta odbywać się miała raz w miesiącu zgodnie z oprocentowaniem zawartym w umowie w § 1. W § 5 zastrzeżono, że zwrot pomnożonych środków pieniężnych nastąpi co miesiąc do końca trwania umowy, a w ostatnim miesiącu nastąpi zwrot kapitału. W § 6 i 7 umowy postanowiono, że kwota stałej stopy zwrotu środków pieniężnych dla klienta za czas jednego miesiąca trwania umowy wynosi 1500 zł, przy czym od kwoty zysku kapitałowego Centrum (...) sp. z o.o. w S. potrąci podatek od zysków kapitałowych w wysokości obowiązującej w dniu wypłaty, który przekaże do właściwego Urzędu Skarbowego. W § 8 zastrzeżono, że kwotę netto w wysokości 1215 złotych Centrum (...) sp. z o.o. w S. przekaże na wskazany rachunek bankowy. W myśl § 9 umowy w przypadku odstąpienia od umowy przez klienta przed umownym terminem klientowi zostaną potrącone koszty w zależności od czasu realizacji umowy. W pierwszym roku zostanie potrącone 60 % włożonego wkładu + zysk w pierwszym roku. Wypowiedzenie umowy przez klienta w formie pisemnej nastąpi z 14 - dniowym terminem wypłaty środków. Zgodnie z § 10 Centrum (...) sp. z o.o. w S. zobowiązało się realizować inwestycje na terenie kraju oraz oświadczyło, że powierzonych środków pieniężnych nie będzie lokowało na giełdzie papierów wartościowych oraz w funduszach inwestycyjnych. W § 11 wskazano, że Centrum (...) sp. z o.o. w S. gwarantuje zwrot kapitału wraz ze stopą zwrotu określonej w umowie w § 1. Zastrzeżono, że wysokość gwarancji obejmuje 100 % powierzonych środków pieniężnych wraz ze stopą zwrotu.

Centrum (...) sp. z o.o. dokonało dwunastu wpłat przelewami bankowymi na rachunek bankowy M. J., tytułem świadczenia na podstawie umowy inwestycyjnej nr Im/01c/07/06/11. Przelewy bankowe zostały zrealizowane w następujących datach oraz wysokościach:

- 29 lipca 2011 roku w wysokości 1215 zł,
- 29 sierpnia 2011 roku w wysokości 1215 zł,
- 29 września 2011 roku w wysokości 1215 zł,
- 31 października 2011 roku w wysokości 1215 zł,

- 29 listopada 2011 roku w wysokości 1215 zł,
- 29 grudnia 2011 roku w wysokości 1215 zł,
- 30 stycznia 2012 roku w wysokości 1215 zł,
- 29 lutego 2012 roku w wysokości 1215 zł,
- 29 marca 2012 roku w wysokości 1215 zł,
- 30 kwietnia 2012 roku w wysokości 1215 zł,
- 29 maja 2012 roku w wysokości 1215 zł,
- 29 czerwca 2012 roku w wysokości 1215 zł.

Natomiast w dniu 29 czerwca 2012 roku spółka przelała na rachunek bankowy M. J. kwotę 10.000 zł tytułem „wpłaty wkładu z umowy inwestycyjnej nr Im/01c/07/06/11”.

W dniu 21 września 2011 roku pomiędzy Centrum (...) sp. z o.o., a M. J. została zawarta Umowa (...) Jesienna nr Ij/01c/01/09/11. W treści § 1 umowy zastrzeżono, że klient postawi do dyspozycji Centrum (...) sp. z o.o. w S. środki pieniężne w wysokości 10.000 zł na okres 5 lat ze stałą stopą zwrotu 15 % w skali miesiąca. W § 2 umowy wskazano, że klient w celu realizacji umowy środki pieniężne wpłaci na rachunek Centrum (...) sp. z o.o. w S. w ciągu 2 dni od dnia zawarcia umowy. W myśl § 3 umowa obowiązywała od dnia zaksięgowania środków pieniężnych na rachunku bankowym Centrum (...) sp. z o.o. w S.. Zgodnie z § 4 umowy kwota stałej stopy zwrotu środków pieniężnych dla klienta za czas jednego miesiąca trwania umowy wynosiła 1500 zł brutto. W § 5 zastrzeżono, że zwrot pomnożonych środków pieniężnych następować będzie co trzy miesiące do końca trwania umowy, a w ostatnim miesiącu nastąpi zwrot kapitału. W § 6 umowy strony postanowiły, że od kwoty zysku kapitałowego Centrum (...) sp. z o.o. w S. potrąci podatek od zysków kapitałowych w wysokości obowiązującej w dniu wypłaty, który przekaże do właściwego Urzędu Skarbowego. W § 7 zastrzeżono, że kwotę netto w wysokości 3645 zł Centrum (...) sp. z o.o. w S. przekaże na wskazany rachunek bankowy M. J. prowadzony przez (...) S.A. Zgodnie z treścią § 8 umowy w przypadku odstąpienia od umowy przez klienta przed umownym terminem zostaną mu potrącone koszty zależne od czasu realizacji umowy. W pierwszym roku zostanie potrącone 60 % włożonego wkładu + zysk w pierwszym roku. W drugim roku zostanie potrącone 40 % włożonego wkładu + zysk za dwa lata. W trzecim roku zostanie potrącone 20 % włożonego wkładu + zysk za trzy lata. W czwartym roku zostanie potrącony zysk za cztery lata. W piątym roku zostanie potrącony 50 % zysku za pięć lat. Wypowiedzenie umowy przez klienta winno nastąpić w formie pisemnej z 14-dniowym terminem wypłaty środków. Zgodnie z § 9 Centrum (...) sp. z o.o. w S. zobowiązało się realizować inwestycje na terenie kraju oraz oświadczyło, że powierzonych środków pieniężnych nie będzie lokowało na giełdzie papierów wartościowych oraz w funduszach inwestycyjnych. W § 10 umowy wskazano, że Centrum (...) sp. z o.o. w S. gwarantuje zwrot kapitału wraz ze stopą zwrotu określonej w umowie w § 1. Zastrzeżono, że wysokość gwarancji obejmuje 100 % powierzonych środków pieniężnych wraz ze stopą zwrotu.

Centrum (...) Sp. z o.o. dokonało trzech wpłat przelewami bankowymi na rachunek bankowy M. J. tytułem świadczenia na podstawie umowy inwestycyjnej nr Ij/01c/01/09/11. Przelewy bankowe zostały zrealizowane w następujących datach oraz wysokościach:

- 23 grudnia 2011 roku w wysokości 3645 zł,
- 23 marca 2012 roku w wysokości 3645 zł,
- 25 czerwca 2012 roku w wysokości 3645 zł.

W 2011 roku Centrum (...) sp. z o.o. w S. dysponowało środkami pieniężnymi na rachunku bankowym. Saldo na rachunku bankowym spółki było dodatnie i wynosiło od około 600.000 zł do ponad 3.000.000 zł. W skład majątku dłużnika wchodziły dwie nieruchomości. Pierwsza nieruchomość nabyta została przez spółkę w dniu 12 maja 2012 roku za cenę 984.000 zł. Była to nieruchomość położona w S., o łącznej powierzchni użytkowej 456,96 m², dla której Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim prowadzi księgę wieczystą o numerze KW (...). Druga nieruchomość została nabyta przez spółkę w dniu 14 kwietnia 2012 roku za cenę 1.476.000 zł. Jest to nieruchomość położona w S., o łącznej powierzchni użytkowej 224,9 m², dla której Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim prowadzi księgę wieczystą o numerze KW (...).

W dniu 6 września 2011 roku do Prokuratury Rejonowej w Stargardzie Szczecińskim złożono zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z art. 171 ust 1 w zw. z art. 171 ust 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, polegającego na gromadzeniu środków pieniężnych innych osób fizycznych, prawnych lub jednostek organizacyjnych niemających osobowości prawnej, w celu udzielania kredytów, pożyczek pieniężnych lub obciążania ryzykiem tych środków innych osób przez nieustaloną osobę działającą za pośrednictwem stron internetowych www.centrumio.pl pod firmą Centrum (...) sp. z o.o. w S..

W dniu 28 grudnia 2012 roku do Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie wpłynął wniosek o ogłoszenie upadłości Centrum (...) sp. z o.o. w S..

Postanowieniem z dnia 3 lipca 2013 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie ogłosił upadłość Centrum (...) sp. z o.o. w S., obejmującą likwidację majątku dłużnika. Jednocześnie wyznaczono syndyka masy upadłości w osobie P. W.. W uzasadnieniu postanowienia wskazano, że dłużnik ma ponad 500 wierzycieli – zarówno osób fizycznych jak i prawnych na kwotę ponad 19.000.000 zł.

Pismem z dnia 18 grudnia 2013 roku Syndyk Masy Upadłości Centrum (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w S. wezwał M. J. do zapłaty kwoty 34.535 zł, z tytułu wypłaconych jemu przez upadłą spółkę środków pieniężnych w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania.

Decyzją z dnia 30 grudnia 2013 roku Dyrektor Urzędu Kontroli Skarbowej w S. określił stratę poniesioną w roku podatkowym 2011 przez Centrum (...) sp. z o.o. w S. w upadłości likwidacyjnej na kwotę 1.595.711,86 zł.

Pismem z dnia 20 marca 2015 roku Syndyk Masy Upadłości Centrum (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w S. wezwał M. J. do zapłaty kwoty 21.284,86 zł wskazując, że z ksiąg rachunkowych upadłej spółki wynika, że jest on dłużnikiem masy upadłości z tytułu nienależnie otrzymanych środków pieniężnych przekraczających wysokość odsetek maksymalnych.

W piśmie z dnia 30 marca 2016 roku M. J. oświadczył, że dokonuje potrącenia swojej wierzytelności w kwocie 12.203,90 zł, przysługującej mu wobec spółki Centrum (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w S. opisanej szczegółowo w piśmie Syndyka z dnia 20 marca 2015 roku z wierzytelnościami, które przysługują ewentualnie spółce i dochodzonymi przez Syndyka w postępowaniu sądowym przed Sądem Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie w sprawie o sygn. akt I C 54/16. Oświadczenie zostało wysłane do syndyka 31 marca 2016 roku.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd wskazał, iż powód dochodził w niniejszej sprawie zapłaty od pozwanego kwoty 21.284,86 zł, upatrując podstawy prawnej zgłoszonego roszczenia z jednej strony w przepisach art. 127 ust. 1 i 134 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. prawo upadłościowe i naprawcze (PUIŃ), z drugiej w przepisach normujących instytucje skargi pauliańskiej, jak również w przepisach normujących nienależne świadczenie, podnosząc nieważność spornej umowy w części, w jakiej dotyczyła zastrzeżenia wypłaty oprocentowania przewyższającego wartość odsetek maksymalnych zgodnie z art. 359 § 2² k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c.

Nie było sporne pomiędzy stronami, że obie umowy – zarówno ta z dnia 28 czerwca 2011 roku, jak i umowa z dnia 21 września 2011 roku, zostały zawarte przez upadłą spółkę z M. J. w okresie dłuższym niż rok przed zgłoszeniem wniosku o upadłość Centrum (...) sp. z o.o. w S.. Niewątpliwie zatem samo zawarcie obu kontraktów nie mogło stanowić czynności prawnych, których dotyczy art. 127 PUiN, jako że nie została spełniona przesłanka rocznego terminu pomiędzy dokonaniem czynności, a zgłoszeniem wniosku o upadłość. Stąd też zdaniem powoda czynnościami prawnymi, które miały okazać się bezskuteczne, były dokonane przez upadłego wpłaty na rzecz pozwanego stanowiące realizację zawartych umów. Sąd nie podzielił tego stanowiska. W niektórych sytuacjach spełnienie świadczenia pieniężnego istotnie może być traktowane jako czynność prawna, zwłaszcza w sytuacji, gdy formalnie nie doszło do uprzedniego zawarcia umowy, a dokonywane wpłaty stanowią o istnieniu tej umowy. Natomiast w okolicznościach niniejszej sprawy zdaniem Sądu mamy do czynienia ze szczegółowo określonymi obowiązkami wynikającymi z pisemnych umów zawartych przez strony, w których każda ze stron zobowiązała się do określonego działania. Dlatego też w ocenie Sądu nie można zasadnie twierdzić, że zapłata dokonana przez Centrum (...) sp. z o.o. w S. na rzecz pozwanego jako spełnienie przewidzianego w umowie świadczenia stanowić mogła czynność prawną. Jest to w istocie czynność faktyczna mająca na celu wykonanie zobowiązania zgodnie z jego treścią poprzez spełnienie świadczenia określonego w umowie, w ustalonej w tej umowie dacie oraz wysokości. Czynność ta nie zawiera oświadczenia woli, jako że ma na celu jedynie wypełnienie zobowiązania poprzez przelanie środków pieniężnych na rachunek bankowy, do których to czynności upadła spółka zobowiązała się w treści obu zawartych kontraktów. Dokonywane wpłaty są świadczeniami w wykonaniu umowy, których wartość oraz termin płatności zostały wcześniej precyzyjnie ustalone przez strony kontraktów, zatem nie pozostawiają żadnej swobody dla ewentualnego kształtowania przez strony treści tego świadczenia, co mogłoby ewentualnie stanowić podstawę dla uznania, że mamy do czynienia z czynnością prawną.

Sąd podniósł, iż dla uznania czynności za czynność prawną spółki z ograniczoną odpowiedzialnością konieczne byłoby jej podjęcie przez zarząd spółki zgodnie z obowiązującą w polskim prawie teorią organów i treścią art. 38 k.c. albo przy najmniej przez skutecznie umocowanego przedstawiciela. Żeby zatem można było uznać dokonane przez upadłą spółkę wpłaty za czynności prawne upadłego, konieczne było wykazanie, że zostały one zrealizowane przez zarząd albo przez osobę prawidłowo umocowaną do reprezentowania spółki. Żadnych tego typu twierdzeń w niniejszej sprawie nie zgłoszono, zatem Sąd uznał, iż nie mamy do czynienia z żadnym ze wskazanych wyżej przypadków, co prowadzi do wniosku, że zapłata na rzecz pozwanego stanowiła jedynie czynność faktyczną o charakterze technicznym, zaś czynnościami prawnymi było zawarcie obu umów inwestycyjnych.

Wreszcie Sąd zauważył, że dla uznania za prawidłową koncepcji forsowanej przez stronę powodową niezbędny jest jeszcze element współdziałania pozwanego, który musiałby złożyć upadłej spółce w chwili zapłaty oświadczenie o przyjęciu świadczenia dla ostatecznego uznania go za spełnione w sposób prawidłowy. Jest to możliwe w przypadkach opisanych w literaturze prawniczej i orzecznictwie jako spełnienie świadczenia będące jednocześnie czynnością prawną – np. podczas bezpośredniego przekazania środków pieniężnych przez dłużnika wierzycielowi w trakcie ich jednoczesnej obecności. Wówczas jeszcze można próbować bronić poglądu, że tego rodzaju zapłata nie jest wyłącznie czynnością faktyczną, ale że doszło przy tej okazji do złożenia przez obie strony oświadczeń woli – wierzyciel akceptując zapłatę wyraża wolę uznania świadczenia za prawidłowe. W ocenie Sądu koncepcja ta jest jednakże całkowicie nieprzydatna przy rozliczeniu bezgotówkowym za pośrednictwem rachunków bankowych. Dłużnik w takim przypadku w momencie spełnienia świadczenia nie ma żadnego kontaktu z wierzycielem (chyba że są jednocześnie obecni podczas dokonywania przez dłużnika czynności bankowej zlecenia przelewu, co raczej należy do sytuacji wyjątkowych), jako że spełnienie świadczenia następuje poprzez wydanie przez dłużnika stosownej dyspozycji bankowi prowadzącemu jego rachunek i to ten podmiot w rzeczywistości dokonuje operacji przelania środków do banku prowadzącego rachunek wierzyciela, co de facto oznacza zmianę zapisów na obu rachunkach bankowych – dłużnika (zmniejszenie stanu jego rachunku o wartość przelewu) i wierzyciela (zwiększenie stanu jego rachunku o tę samą wartość). Na żadne oświadczenia stron stosunku prawnego, w ramach którego świadczenie jest spełniane, nie ma w takim przypadku miejsca. Co więcej wierzyciel w ogóle może nie mieć świadomości, że doszło do uznania jego rachunku bankowego o wartość przelewu, jako że w przypadku tradycyjnego rachunku bankowego zapoznanie się przez jego posiadacza ze stanem konta wymaga wizyty w placówce bankowej albo co najmniej otrzymania wyciągu z rachunku bankowego (zazwyczaj ma to miejsce po zakończeniu miesiąca). Oznacza to, że w takim przypadku wierzyciel może uzyskać wiedzę

o przelaniu środków dopiero po upływie dni albo nawet tygodni od daty zasilenia jego rachunku bankowego. Nawet w przypadku rachunku z dostępem internetowym ta wiedza dotrze do wierzyciela dopiero z chwilą otrzymania informacji elektronicznej od banku o fakcie przelewu – czy to w formie telefonicznej wiadomości tekstowej, czy też wiadomości wysłanej pocztą elektroniczną; bądź też z momentem zalogowania się przez posiadacza rachunku do systemu bankowego za pomocą Internetu i zapoznania się ze stanem konta. Jedynie zatem w wyjątkowych przypadkach powzięcie przez wierzyciela wiedzy o przelewie będzie równoczesne z momentem zasilenia jego rachunku bankowego. Zazwyczaj te dwa momenty będą jednak oddzielone przedziałem czasowym. Złożenie przez wierzyciela oświadczenia o przyjęciu świadczenia wymagałoby od niego złożenia odrębnego oświadczenia dłużnikowi. W niniejszej sprawie nie wskazywano nawet na tego rodzaju okoliczność.

W konsekwencji Sąd uznał, iż nie można było uznać za prawidłowe stanowiska powoda co do tego, że czynności prawne stanowiły wypłaty dokonane przez upadłą spółkę. Zatem skoro nie można uznać poszczególnych przelewów środków za czynności prawne, to tym samym nie można było uznać, że jakakolwiek czynność prawna została dokonana przez upadłego w okresie roku poprzedzającego złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości Centrum (...) sp. z o.o. i aby wskutek tego zachodziły przesłanki ustalenia bezskuteczności tychże czynności na podstawie art. 127 ust. 1 PUiN.

W ocenie Sądu nie zachodziły również wskazane przez stronę powodową przesłanki skargi pauliańskiej uregulowanej w art. 527 k.c., do której odwołuje się art. 131 ww. ustawy,

Sąd wskazał, iż korzystnie ze skargi pauliańskiej wymaga przede wszystkim istnienia wierzytelności podlegającej ochronie. Tymczasem powód nie wykazał, aby w dacie zawierania „umów inwestycyjnych” przez upadłego z pozwanym, Centrum (...) sp. z o.o. posiadało takich wierzycieli i że zostali oni pokrzywdzeni wskutek czynności prawnych dokonanych przez dłużnika. Okoliczność istnienia wierzytelności w dacie ogłoszenia jego upadłości nie jest wystarczająca do wykazania tej przesłanki. Z treści uzasadnienia postanowienia o ogłoszeniu upadłości nie wynika, kiedy zostały obciążone składniki majątku dłużnika, które przedstawiały wartość kilku milionów złotych. Na podstawie przedstawionych przez stronę powodową dowodów nie sposób w ocenie Sądu jest ustalić, w jakiej dacie zaistniała niewypłacalność Centrum (...) sp. z o.o., a także że stan tej niewypłacalności zaistniał, bądź pogłębił się właśnie wskutek zaskarżonych czynności dokonanych z M. J.. Ciężar udowodnienia, że dłużnik dokonał zaskarżoną czynność prawną ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, obciąża powoda, a same twierdzenia powoda są niewystarczające. W ocenie Sądu zabrakło w niniejszej sprawie dowodów, które wskazywałyby na to, że w dacie zawierania umów z dnia 28 czerwca i 21 września 2011 roku upadły był dłużnikiem, który wskutek dokonania czynności z M. J. stał się niewypłacalny, bądź też niewypłacalny w stopniu wyższym niż przed zawarciem kontraktów. Zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że spółka dysponowała w tamtym czasie znacznym majątkiem – m.in. dwie nieruchomości o pokaźnej wartości, a także znaczne środki finansowe na rachunku bankowym, których wysokość wielokrotnie przenosiła wartość zawartych z pozwanym kontraktów. Przy braku twierdzeń co do liczby wierzycieli upadłego w czasie dokonywania przez niego czynności z pozwanym oraz wysokości ich wierzytelności nie sposób było zdaniem Sądu uznać, że zawierając umowy z (...) sp. z o.o. w S. działało z pokrzywdzeniem wierzycieli, co stanowiło jedną z przesłanek warunkujących zasadność zgłoszonych roszczeń. Sąd uzna, iż żądanie wywodzone na podstawie art. 131 PUiN nie mogło zostać wobec powyższego uwzględnione.

W następnej kolejności Sąd podniósł, iż żądanie pozwu nie mogło zostać uwzględnione także na podstawie przepisów o świadczeniu nienależnym. Syndyk wskazywał, że odsetki zastrzeżone na rzecz pozwanego w zawartych z upadłą spółką umowach przekraczały znacznie wysokość odsetek maksymalnych określonych w art. 359 § 2¹ k.c., zgodnie z którym maksymalna wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej nie może w stosunku rocznym przekraczać czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (odsetki maksymalne). Sąd wskazał, iż niewątpliwie zastrzeżone w obu umowach na rzecz pozwanego odsetki wynoszące 180 % w stosunku rocznym wielokrotnie przenosiły wysokość odsetek maksymalnych, która wynosiła w tamtym czasie 24 % w skali roku. Gdy wysokość odsetek jest nadmierna i przewyższa wysokość odsetek maksymalnych, to tego typu sytuacja prowadzi do sprzeczności z ustawą postanowienia czynności prawnej dotyczącego wysokości odsetek. Nie powoduje to jednak nieważności czynności prawnej, ale ograniczenie jej skutków, które polega na tym, że zakres zobowiązania

dłużnika z tytułu odsetek wynikających z czynności prawnej zostaje ograniczony do wysokości odsetek maksymalnych – art. 359 § 2² k.c. Postanowienia umowne przewidujące odsetki w wysokości wyższej od odsetek maksymalnych są bezskuteczne. Stąd też zastrzeżenie na rzecz pozwanego w umowach zawartych z upadłą spółką odsetek umownych wynoszących 180 % rocznie, Sąd ocenił jako sprzeczne z treścią art. 359 § 2¹ k.c. Wobec czego odsetki podlegały ograniczeniu do wysokości odsetek maksymalnych, tj. 24 % w skali roku. Wszystko, co pozwany otrzymał ponad wysokość przewidzianych kodeksem cywilnym odsetek maksymalnych, stanowiło świadczenie nienależne ze strony upadłego.

W ocenie Sądu brak jest jednakże podstaw dla zasądzenia od M. J. dochodzonego od niego roszczenia na wskazanej podstawie. Zgodnie bowiem z art. 411 pkt 1 k.c. nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej.

Ponieważ świadczenie spełniał podmiot zawodowo trudniący się działalnością na rynku usług finansowych, to zdaniem Sądu należy uznać, że regulacje kodeksu cywilnego były upadłemu znane. Ich znajomość potwierdził zresztą świadek R. O., który wskazał, że ograniczenia przewidziane w kodeksie cywilnym nie wiązały kierowanej przez niego spółki. Tym samym Sąd przyjął, że upadły spełniając świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, a nie zachodziła żadna z okoliczności umożliwiających domaganie się spełnionego świadczenia pomimo tego – nie miało miejsca zastrzeżenie zwrotu świadczenia przy jego spełnieniu, pozwany nie przymuszał upadłego do świadczenia, zaś zawarta przez strony umowa była ważna, mimo że część jej postanowień dotknięta była sankcją bezskuteczności.

Sąd uznał zatem, iż pomimo spełnienia świadczenia nienależnego na rzecz pozwanego brak jest możliwości żądania od niego zwrotu tego, co M. J. otrzymał ponad dopuszczalną w świetle kodeksu cywilnego kwotę.

Sąd podniósł, iż gdyby, wbrew wyrażonemu w niniejszej sprawie przez Sąd stanowisku przyjmując, że powód może domagać się zwrotu nienależnego świadczenia, to na skutek podniesionych przez pozwanego zarzutów przedawnienia i potrącenia żądanie okazałoby się nieuzasadnione. Sąd uznał bowiem, iż roszczenia bez wątpienia związane było z działalnością gospodarczą prowadzoną przez upadłą spółkę świadczącą usługi finansowe. Termin przedawnienia dla roszczenia zgłoszonego w niniejszej sprawie wynosił zatem trzy lata. Stąd też termin przedawnienia w przypadku wypłat dokonanych w ramach umowy z dnia 28 czerwca 2011 roku upływał w dniach:

- 29 lipca 2014 roku dla kwoty 1215 zł,
- 29 sierpnia 2014 roku dla kwoty 1215 zł,
- 29 września 2014 roku dla kwoty 1215 zł,
- 31 października 2014 roku dla kwoty 1215 zł,
- 29 listopada 2014 roku dla kwoty 1215 zł,
- 29 grudnia 2014 roku dla kwoty 1215 zł,
- 30 stycznia 2015 roku dla kwoty 1215 zł,
- 29 lutego 2015 roku dla kwoty 1215 zł,
- 29 marca 2015 roku dla kwoty 1215 zł,
- 30 kwietnia 2015 roku dla kwoty 1215 zł,
- 29 maja 2015 roku dla kwoty 1215 zł,

- 29 czerwca 2015 roku dla kwoty 1215 zł.

Natomiast dla wypłat dokonanych w ramach umowy z dnia 21 września 2011 roku upływał w dniach:

- 23 grudnia 2014 roku dla kwoty 3645 zł,

- 23 marca 2015 roku dla kwoty 3645 zł,

- 25 czerwca 2015 roku dla kwoty 3645 zł.

Sąd zważył, że skoro pozew został wniesiony w dniu 16 czerwca 2015 roku, to w tym dniu nie uległy jeszcze przedawnieniu roszczenia odnoszące się do wypłaty z dnia 29 czerwca 2012 roku na kwotę 1215 zł oraz z dnia 25 czerwca 2012 roku na kwotę 3645 zł. Roszczenia dotyczące pozostałych wypłat uległy natomiast przedawnieniu. Stąd też łączna wysokość ewentualnych nieprzedawnionych roszczeń strony powodowej mogła opiewać na kwotę 4860 zł.

Tymczasem pozwanemu przysługuje względem masy upadłości wierzytelności na łączną kwotę 12.203,90 zł, co nie było sporne pomiędzy stronami. Pozwany złożył stronie powodowej oświadczenie o potrąceniu, co w razie uznania istnienia roszczeń strony powodowej względem M. J., skutkowałoby umorzeniem nieprzedawnionych roszczeń w pełnej wysokości. Pozwanemu zaś w dalszym ciągu przysługiwałaby wierzytelność do masy upadłości na kwotę 7343,90 zł.

Mając na uwadze powyższe okoliczności powództwo jako nieuzasadnione Sąd Rejonowy w całości oddalił, o czym orzekł w treści pkt I. sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł w pkt II. sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c. Powód przegrał niniejszą sprawę w całości, zatem winny zwrócić poniesione przez pozwanego koszty postępowania. Z uwagi na powyższe zasądzone od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2417 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód i zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo co do kwoty 9080,96 zł, wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 4 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty jak również rozstrzygającą o kosztach procesu, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w zaskarżonej części, poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 9080,96 zł, wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 4 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ewentualnie wniesiono o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez odstąpienie od obciążania powoda kosztami postępowania oraz o odstąpienie od obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego. Nadto w przypadku oddalenia niniejszej apelacji w całości w oparciu przepis art. 102 k.p.c. wniesiono o odstąpienie od obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego. Ostatecznie ewentualnie wniesiono o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Skarżą zarzucił Sądowi pierwszej instancji naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. w szczególności:

- art. 527 i nast. k.c., w zw. z art. 131 i 134 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, iż czynności prawne dokonane przez upadłego w okresie wcześniejszym niż na rok przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości nie mogą zostać uznane za bezskuteczne w stosunku do masy upadłości, a w konsekwencji uznania, iż nie ma podstaw do wystąpienia z roszczeniem o zapłatę świadczenia wypłaconego pozwanemu w oparciu o umowy zawarte z upadłą spółką przed dniem 28 grudnia 2011 roku, co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia powództwa;

- art. 527 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię, a w szczególności błędne rozumienie pojęcia niewypłacalności, które doprowadziło do błędnego przyjęcia, iż z uwagi na daty zawartych pomiędzy upadłą spółką a pozwanym umów w okresie znacznie poprzedzającym moment zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości nie można uznać, że wystąpiła

przesłanka niewypłacalności upadłej spółki podczas, gdy bezsporny fakt ogłoszenia upadłości spółki przesądza o zaistnieniu wymaganej dla odpowiedzialności z tytułu skargi pauliańskiej niewypłacalności dłużnika (upadłej spółki) istniejącej w chwili orzekania przez Sąd I instancji;

- art. 127 ust. 1, w zw. z art. 134 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze poprzez ich błędną wykładnię i niezastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do nieuwzględnienia stanowiska powoda, iż poszczególnym wypłatom środków pieniężnych dokonywanym przez upadłą spółkę na rzecz pozwanego z tytułu wykonania zawartych umów w zakresie ponad poziom odsetek maksymalnych dokonanych w okresie po dniu 28 grudnia 2011 roku należy przypisać charakter czynności prawnych bezskutecznych z mocy prawa w stosunku do masy upadłości z uwagi na spełnienie przesłanki rażącej nieekwiwalentności wzajemnych świadczeń;

- art. 58 § 1 – 3, w zw. z art. 359 § 2¹ i § 2² k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niezastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do nieuwzględnienia stanowiska powoda iż w razie uzgodnienia pomiędzy stronami czynności prawnej odsetek przewyższających poziom odsetek maksymalnych postanowienia umowne przekraczające ten poziom dotknięte są sankcją bezwzględnie nieważności czynności prawnej;

- art. 410 § 1, w zw. z art. 405 k.c. poprzez ich niezastosowanie i nieuczynienie tychże przepisów podstawą uwzględnienia powództwa;

- art. 411 pkt 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż zaszła przesłanka wyłączająca zasadność żądania zwrotu od pozwanego świadczenia, które otrzymał od upadłej spółki w wysokości przewyższającej odsetki maksymalne;

- art. 120 § 1 zd. 2 i art. 118 k.c., w zw. z art. 410 § 1 i § 2 oraz art. 455 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia należy utożsamiać z poszczególnymi datami wypłaty pozwanemu środków pieniężnych z tytułu oprocentowania i od tych dat liczyć należy trzyletni termin przedawnienia roszczenia, a nie od dnia ogłoszenia upadłości spółki, tj. od dnia 3 lipca 2013 roku;

- art. 121 pkt 4 k.c. w zw. z art. 18 § 2, art. 201 § 1 oraz art. 204 § 1 ustawy k.s.h. poprzez ich niezastosowanie, które doprowadziło do błędnego przyjęcia, iż w sprawie doszło do przedawnienia roszczenia powoda oraz do skutecznego podniesienia zarzutu przedawnienia przez pozwanego, podczas gdy z okoliczności ustalonych w sprawie wynika, iż termin biegu przedawnienia roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia, z uwagi na brak organu uprawnionego do reprezentowania spółki w okresie od dnia 20 października 2011 roku do dnia 3 lipca 2013 roku nie rozpoczął się, bowiem jak wynika z przedłożonego w postępowaniu dokumentu postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 24 września 2012 roku w dniu 20 października 2011 roku uprawomocnił się wyrok Sądu Rejonowego w Toruniu (sygn. akt: II K 353/11), zgodnie z którym R. O. został skazany za przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., w zw. z art. 297 § 1 k.k., co uniemożliwiło mu pełnienie funkcji członka zarządu, a tym samym uniemożliwiło to Centrum (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S. dochodzenie roszczeń z tytułu nienależnie wypłaconego świadczenia, która to okoliczność wypełnia przesłanki określone w przepisie art. 121 pkt 4 k.c.;

- art. 124 pkt 4 k.c. poprzez jego niezastosowanie, które doprowadziło do błędnego przyjęcia, iż w sprawie doszło do przedawnienia roszczenia powoda oraz skutecznego podniesienia zarzutu przedawnienia przez pozwanego, ponieważ z okoliczności ustalonych w sprawie wynika, iż termin biegu przedawnienia roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia z uwagi na brak organu uprawnionego do reprezentowania spółki w okresie od dnia 24 września 2012 roku, bowiem jak wynika z przedłożonego w postępowaniu dokumentu odpisu pełnego z rejestru przedsiębiorców KRS w dniu 24 września 2012 roku Sąd Rejestrowy wykreślił R. O. jako członka jednoosobowego zarządu spółki, a zatem termin przedawnienia roszczenia przed wniesieniem powództwa nie upłynął.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz od powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się w całości zasadna.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że powód zaskarżył wyrok Sądu pierwszej instancji jedynie w części, to jest co do braku uwzględnienia jego powództwa co do kwoty 9080,96 zł. Porównanie tej ostatniej kwoty z wysokością pierwotnego roszczenia pozwu 21,284,86 zł, wprost wskazuje, że powód w postępowaniu apelacyjnym przyznał okoliczność zasadności podniesienia przez pozwanego zarzutu potrącenia wierzytelności pozwanego w kwocie 12.203,90 zł, a tym samym umorzenia swej wierzytelności co do tej kwoty (21.284,86 zł - 12.203,90 zł = 9080,96 zł).

Odnotowania wymaga, że pozwany zgłosił do potrącenia wierzytelność wynikającą z umowy z dnia 21 września 2011 roku, nr Ij/01c/01/09/11, w postaci zwrotu zainwestowanej kwoty 10.000 zł, wraz z odsetkami maksymalnymi (art. 359 § 2² k.c.), przy uwzględnieniu już wypłaconych odsetek maksymalnych, której wysokość została obliczona przez samego pozwanego – w piśmie z dnia 20 marca 2015 roku.

Przechodząc do rozważań w przedmiocie oceny zasadności powództwa w jego aktualnym kształcie zauważyć przede wszystkim trzeba, że z niekwestionowanych przez żadną ze stron ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji wynika, że pozwany zawarł z Centrum (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. dwie wymienione w pozwie umowy inwestycyjne.

Powyższych umów nie można zakwalifikować jako umowy pożyczki, albowiem odpowiadały one charakterem w istocie umowom terminowym wkładu pieniężnego. Z umów tych wynikało bowiem, że pozwany zobowiązał się do przekazania do dyspozycji spółki określonych środków pieniężnych, zaś spółka zobowiązywała się wobec pozwanego po upływie oznaczonego czasu do zwrotu tych środków wraz z oprocentowaniem.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że zawarte przez spółkę umowy konstruowane wedle przywołanego modelu, były ważne na gruncie prawa cywilnego, pomimo tego, że stanowiły czynności bankowe sensu stricte i jako takie mogą być wykonywane co do zasady wyłącznie przez banki [vide art. 5 ust. 1 pkt 1 i ust. 4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku – Prawo bankowe (Dz. U. z 2012 roku, poz. 1376)]. Zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie przyjmuje się jednak, że zawarcie tego rodzaju umowy przez podmiot nie będący bankiem nie powoduje jej nieważności, gdyż swoistą sankcją wprowadza w tym zakresie art. 170 Prawa bankowego, który stanowi, iż: „1. Wykonywanie czynności bankowych bez zezwolenia nie stanowi podstawy do pobierania oprocentowania, prowizji, opłat ani innego wynagrodzenia. 2. Kto otrzymał oprocentowanie, prowizję, opłatę lub inne wynagrodzenie za czynności, o których mowa w ust. 1, jest zobowiązany do ich zwrotu” Jak się wskazuje, kontrahent podmiotu wykonującego nielegalnie czynności bankowe objęte monopolem banków nie jest w ogóle zobowiązany do spełnienia na rzecz tego podmiotu tytułem wynagrodzenia świadczenia pieniężnego, jeśli świadczenie takie zostało już spełnione, ten, kto otrzymał wynagrodzenie, jest zobowiązany do jego zwrotu. Jednocześnie norma wynikająca z przywołanego przepisu nie narusza w pozostałym zakresie ważności i skuteczności czynności prawnej, z którą wiązał się obowiązek zapłaty wynagrodzenia. Z tego względu, chociaż prowadzenie działalności zastrzeżonej dla banków jest sprzeczne z prawem, jako naruszające wyraźny zakaz ustawowy, to wzgląd na ochronę interesów klientów przemawia za traktowaniem zawartych umów jako ważnych, a sankcjonowania samego zaangażowania się w działalność niezgodną z wymogami ustawy (vide: D. Rogoń, Komentarz do art. 170 ustawy – Prawo bankowe, Lex 2005).

Tym samym zawarte przez ww. spółkę z pozwanym umowy są ważne, a spółka była zobowiązana do wypełnienia wszystkich wynikających z nich świadczeń (z wyjątkiem tych, co do których ich nieważność wynika z innych przepisów prawa).

W niniejszej sprawie istotne znaczenie ma okoliczność, że powodowa spółka zawarła z pozwanym umowy, w których oprocentowanie środków pieniężnych udzielonych spółce znacznie przekraczało dopuszczalną wysokość odsetek maksymalnych. Art. 359 § 2¹ k.c. stanowi, że: „Maksymalna wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej nie może w stosunku rocznym przekraczać czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (odsetki maksymalne)”. W okresie objętym żądaniem spółki odsetki maksymalne wynosiły 24 % w skali

roku. Tymczasem jak wynika z załączonych do akt sprawy umów, odsetki zastrzegane przez spółkę były znacznie wyższe. Zgodnie z art. 359 § 2² k.c. „Jeżeli wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej przekracza wysokość odsetek maksymalnych, należą się odsetki maksymalne”. W doktrynie wskazuje się, że w sytuacji, gdy wysokość odsetek byłaby nadmierna i przewyższałaby wysokość odsetek maksymalnych, prowadziłoby to do sprzeczności postanowienia czynności prawnej, dotyczącego wysokości odsetek, z ustawą. Nie powoduje to jednak nieważności całej czynności prawnej, ale ograniczenie jej skutków, polegające na tym, że zakres zobowiązania dłużnika z tytułu odsetek wynikających z czynności prawnej jest ograniczony do wysokości odsetek maksymalnych. Nie znajduje przy tym zastosowanie art. 58 § 3 in fine k.c., zgodnie z którym jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. W konsekwencji pominięcie woli stron w przedmiocie wysokości odsetek nie skutkuje sankcją nieważności, nawet w sytuacji, z której wynikałoby, że bez bezskutecznego postanowienia umowa w ogóle nie byłaby zawarta (vide: A. Rzetecka – Gil, Komentarz do art. 359 Kodeksu cywilnego, Lex 2014).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należało zauważyć, że ww. spółka mogła się zobowiązać do wypłacenia pozwanemu co najwyżej takiego zysku, który w skali roku odpowiadałby odsetkom maksymalnym od przekazanego przez nich spółce kapitału. Tym samym zobowiązanie do zapłaty odsetek przekraczających wysokość odsetek maksymalnych było nieważne, zaś świadczenie spełnione przez spółkę na rzecz pozwaną z tego miało charakter nienależny w rozumieniu art. 410 § 2 k.c.

W ocenie jednakże Sądu pierwszej instancji brak było podstaw dla zasądzenia od M. J. dochodzonego od niego roszczenia na wskazanej podstawie. Sąd Rejonowy wskazał tu na unormowanie art. 411 pkt 1 k.c., zgodnie z którym nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Sąd Rejonowy uznał po pierwsze, że czynności prawne, w postaci przedmiotowych umów nie były nieważne i po wtóre, iż spółka wiedziała, że nie jest zobowiązana do spełnienia świadczenia w zakresie odsetek przekraczających odsetki maksymalne.

Stanowiska takiego nie sposób zaakceptować w okolicznościach rozpoznawanej sprawy.

W szczególności dla przyjęcia, że spełniający świadczenie, tu ww. spółka, wiedział, że nie jest zobowiązany do spornego świadczenia, nie jest wystarczająca i przesądzająca obiektywna powinność wiedzy o nienależności świadczenia i niezbędne jest wykazanie, tu przez pozwanego, że spółka faktycznie wiedziała, iż nie jest zobowiązana do tego świadczenia.

Wyjaśnienia wymaga, że to pozwany z okoliczności posiadania przez jego kontrahent takiej wiedzy, wywodził korzystne dla siebie skutki prawne, w postaci zaistnienia przesłanki negatywnej roszczenia powoda o zwrot świadczenia nienależnego i zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu, unormowaną w art. 6 k.c., był on obciążony obowiązkiem udowodnienia tej okoliczności.

W okolicznościach sprawy, stosując reguły oceny dowodów, unormowane w art. 233 § 1 k.p.c., nie sposób uznać, że pozwany ciężar ów podźwignął.

W szczególności świadek R. O., na zeznania którego powoływał się Sąd pierwszej instancji podał, że nie wiązały spółki unormowania dotyczące odsetek maksymalnych, ze względu na profil oferowanych przez nią produktów. Skoro ww. był jedynym członkiem zarządu, to brak jest podstaw do przyjęcia, że przedmiotowa spółka miała świadomość, że nie jest zobowiązana do świadczenia w zakresie odsetek, przenoszących odsetki maksymalne.

W tym stanie rzeczy przyjęcie należało, że powodowi przysługuje wierzytelność o zwrot świadczenia nienależnego w kwocie 9080,96 zł, której wysokości pozwany nie kwestionował.

Sąd pierwszej instancji uznał także, że roszczenia powoda są w większości przedawnione, co również stanowiło przesłankę oddalenia powództwa.

Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji w zakresie ustalenia terminów początkowych biegu przedawnienia dochodzonych roszczeń o zwrot świadczenia nienależnego i co do upływu trzyletniego terminu przedawnienia w zakresie większości tych roszczeń. Zbędnym jest powielanie tu słusznych wywodów zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

W szczególności brak jest podstaw do wiązania, jak tego chce skarżący, początku biegu terminu przedawnienia tych roszczeń z chwilą ogłoszenia upadłości. Przesądzające znaczenie ma tu jednoznaczne unormowanie art. 120 § 1 zdanie drugie k.c. Bez znaczenia jest natomiast kwestia w istocie braku posiadania przez spółkę organu uprawnionego do jej reprezentacji. Okoliczność ta w żadnym razie nie może być utożsamiana z zaistnieniem siły wyższej uniemożliwiającej dochodzenie roszczeń, o jakiej mowa w art. 121 pkt 4 k.c.

Dokonując ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy Sąd Okręgowy uznał, że zaistniały w niej okoliczności pozwalają na przyjęcie, że podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia ocenić należało za działanie sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, w rozumieniu i ze skutkiem, o jakich mowa w art. 5 k.c.

Należy po pierwsze wziąć pod uwagę, że w sytuacji, kiedy pozwany podniósł zarzut potrącenia kwoty 12.203,90 zł i potrącenie to zostało de facto zaakceptowane przez powoda, skoro ten nie wniósł w rozpoznawanej sprawie apelacji w zakresie oddalenia jego powództwa co do tej właśnie kwoty, doszło w istocie do wykonania przez spółkę w całości obu umów łączących strony, z tym, że bez uwzględnienia przewidzianych nimi odsetek przewyższających odsetki maksymalne. Należy więc przyjąć, że w związku z bezprawną działalnością spółki powód nie poniósł żadnej szkody.

W tym miejscu zaznaczenia wymaga, że potrącenie dokonane w trybie art. 498 i następnym k.c. prowadzi do umorzenia potrąconej wierzytelności, to jest jej wygaśnięcia, natomiast podniesienie zarzutu przedawnienia nie ma wpływu na byt wierzytelności, roszczenie o spełnienie której uległo przedawnieniu, a jedynie czyni tę wierzytelność niezaskarżalną, przekształcając zobowiązanie w naturalne (art. 117 § 2 k.c.).

Należy także pamiętać, że działalność syndyka, w tym w zakresie niniejszego powództwa, służy zaspokojeniu, w możliwym zakresie roszczeń wszystkich wierzycieli upadłego, w tym także jego byłych klientów.

W takich okolicznościach uwzględnienie zarzutu przedawnienia pozostawałoby w oczywistej sprzeczności z zasadami współzycia społecznego, w szczególności z zasadą uczciwości i lojalności, jakie powinny cechować postępowanie uczestników obrotu prawnego.

W tych okolicznościach sprawy brak było podstaw do uwzględnienia w jakimkolwiek zakresie podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, co czyniło powództwo, w jego aktualnym kształcie, zasadnym.

To samo dotyczy roszczenia o świadczenia odsetkowe od należności głównej. Zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c., w związku z art. 455 k.c., uznać trzeba, że pozwany popadł w stan opóźnienia niezwłocznie po wezwaniu jej do zapłaty. W niniejszej sprawie powód wezwał pozwanego do zapłaty świadczenia wysyłając stosowne wezwanie przesyłką pocztową, która została doręczona w dniu 27 marca 2015 roku. Biorąc pod uwagę, że sam powód wyznaczył pozwanemu termin siedmiodniowy na zapłatę żądanego świadczenia, przyjąć należy, że pozwany powinien spełnić je do dnia 3 kwietnia 2015 roku. Tym samym odsetki za opóźnienie przysługiwały od dnia 4 kwietnia 2015 roku.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, należało na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienić zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym, poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 9080,96 zł, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 kwietnia 2015 roku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

W konsekwencji zbędnym jest odnoszenie się do pozostałych zarzutów i wywodów apelacji.

Tylko na marginesie Sąd Okręgowy wskazuje, że Sąd pierwszej instancji całkowicie zasadnie uznał, że nie można było uznać za prawidłowe stanowiska powoda co do tego, że czynności prawne stanowiły wypłaty dokonane przez upadłą spółkę i tym samym nie można było uznać, że jakakolwiek czynność prawna została dokonana przez upadłego w okresie roku poprzedzającego złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości Centrum (...) sp. z o.o., i aby wskutek tego zachodziły przesłanki ustalenia bezskuteczności tychże czynności na podstawie art. 127 ust. 1 PUiN.

Tak samo prawidłowo Sąd Rejonowy przyjął, że w okolicznościach sprawy nie zachodziły wskazane przez stronę powodową przesłanki skargi pauliańskiej, uregulowanej w art. 527 k.c., do której odwołuje się art. 131 ww. ustawy.

Konsekwencją zmiany zaskarżonego wyroku co do istoty sprawy była również konieczność zmiany orzeczenia o kosztach procesu zawartego w punkcie II. sentencji wyroku.

Stąd należało, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., w zw. z art. 99 k.p.c. oraz art. 100 zdanie pierwsze k.p.c., stosunkowo rozdzielić pomiędzy stronami poniesione przez nie koszty procesu.

Kierując się powyższymi przesłankami orzeczono jak w punkcie 1. sentencji wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. i 98 § 1 i 3 k.p.c., w zw. z art. 99 k.p.c. Skoro pozwany przegrał sprawę w postępowaniu apelacyjnym w całości, powinien zwrócić powodowi wszystkie poniesione przez niego koszty postępowania apelacyjnego, w postaci wynagrodzenia pełnomocnika procesowego, obliczonego zgodnie z obowiązującymi stawkami.

SSO Marzenna Ernest SSO Zbigniew Ciechanowicz SSO Sławomir Krajewski